Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egz. 50 gr.

Rok II. Częstochowa, w Maju 1936 roku № 8.

ŚWIAT ROZRYWKOWY

Miesięcznik Poświęcony Rozrywkom Umysłowym.

Cena prenumeraty: Miesięcznie 0.50 gr., kwartalnie zł. 1.50, półrocznie zł. 3.00 rocznie zł. 6.00 wraz z przesyłką pocztową.

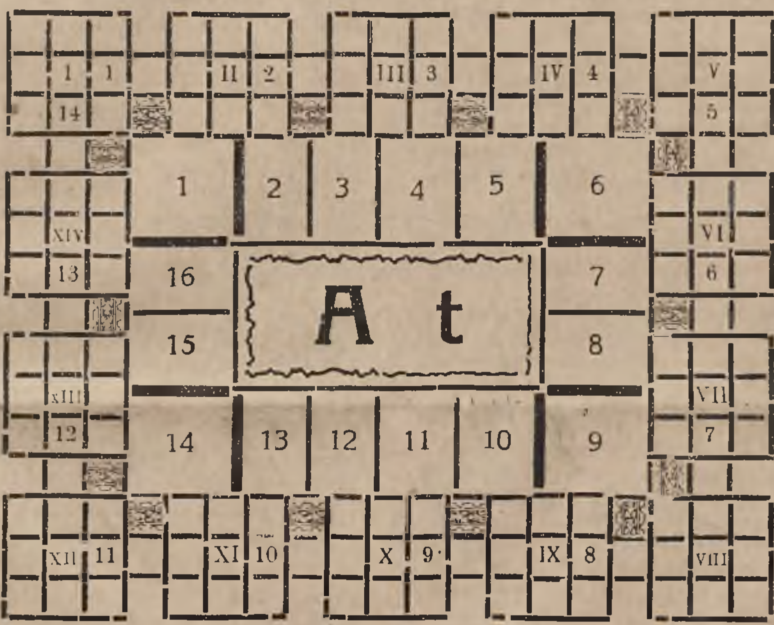
Redakcja i Administracja: „Świata Rozrywkowego" Częstochowa, I Aleja 8. (Dla korespondencji skr. poczt. 118)

Redakcja i Administracja dla interesantów miejscowych czynna: we wtorki i czwartki, od 16-19 (Lokal drukarni „Pospieszna").

Zadanie turniejowe

1. Zadanie kombinowane.

Autor: „**Jones**" Bydgoszcz (1) (20 punktów za rozwiązanie)



Kombinacja powyższa obejmuje następujące zadania: wirówkę, krzyżówkę, wiązankę i rebus.

Znaczenie wyrazów wirówki:

I. Ekspres kursujący na linji Amsterdam-Bazylea. II. Pyszałek. III. Pozór. IV. Potwarz. V. Nazwa tańca. VI. Zawód inaczej. VII. Naśladowca. VIII. Wziąc w posiadanie. IX. Linoskoczek. X. Wesoła historyjka. XI. Wodociąg. XII. Odpis dokumentu. XIII. Kłopot, ambaras. XIV. Dzieło Sofoklesa.

Znaczenie wyrazów krzyżówki:

1) Rzeka w Niemczech, 2) Miejscowość w Abisynji, 3) Pierwiastek, 4) Towarzysz Mickiewicza, 5) Wąwóz, 6) Syn Noego, 7) Miejsce do młócenia, 8) Utwór liryczny, 9) Zabawa, 10) Tytuł turecki, 11) Bratanek Abrahama, 12) Początkowo najwyższy bóg w Babilonji, 13) Rzeka w Rosji, 14) Taniec.

Znaczenie wyrazów wiązanki:

1) Rzeka w podziemiu, 2) Instrument muzyczny, 3) Rzeka w Polsce, 4) Taniec na scenie, 5) Człowiek na wypoczynku, 6) Słaby, mały, 7) Góra w Polsce, 8) Duży pokój, 9) Wydziela z siebie wulkan, 10) Usterka, 11) Wielka pani, 12) Obraz ziemi, 13) Panewka, 14) Fizyk angielski XVII w. 15) Miara wagi.

Jednajcie nowych abonentów

Precz z brudnemi rękami!..

Dla dokładniejszego oświetlenia sprawy, jaką w niniejszym artykule chcę poruszyć, nie od rzeczy będzie przytoczenie faktu jaki miał miejsce w Warszawie, przed kilkoma zaledwie tygodniami. Gdzie do niecnego procederu oszustwa, użyto rozrywek umysłowych, za pomocą których pomysłowi kombinatorzy, żerowali wśród miłośników rozrywek umysłowych, a szczególnie wśród ludzi mających minimalną zdolność do rozwiązywania zagadek, lub też innych zadań umysłowych. Pomysłowi hochsztaplerzy wykorzystywali, szerzące się obecnie zamiłowanie do szaradziarstwa wielkich rzesz rozrywkowiczów.

Oto co nam podaje prasa codzienna:

„W Warszawie, przy ul. Siennej 23 istniała firma „Kosmolux“, która zamieszczała w pismach ogłoszenia z łatwemi zagadkami, przyrzekając za rozwiązanie jako premje cenne przedmioty za zwrotem niewielkich kosztów przesyłki, w wysokości 2 zł. 10 gr.

Władze policyjne zaczęły jednak otrzymywać liczne skargi od poszkodowanych osób i po przeprowadzonej obserwacji, dokonały rewizji w „Kosmoluxie“, która dała wprost rewelacyjne wyniki, świadczące z jednej strony o oszukańczych machinacjach właścicieli firmy, z drugiej o naiwności ludzkiej.

W wysyłanych przez firmę paczkach znajdowały się jako „cenne premje“, szpilki do krawatów, pierścionki blaszane, takież spinki i inne przedmioty, groszowej wartości.

Znaleziono 499 875 listów z zamówieniami bądź reklamacjami poszkodowanych osób, żądających zwrotu pieniędzy.

Korespondencja pochodziła z całej Polski.

Na poczcie Warszawa I. funkcjonarjusze urzędu śledczego znaleźli ogromne stosy listów, które zapakowano do 10 wielkich worków i przewieziono do urzędu śledczego.

Firma robiła miljonowe obroty i ciągnęła kolosalne zyski z naiwności ludzkiej.

Poszkodowanych jest setki tysięcy osób.

Stwierdzono, że na każdej przesyłce pieniężnej w kwocie 2 zł. 10 gr., oszuści zarabiali 1 zł. 50 gr., na czysto.

W biurze pracowało 7 urzędników, pozatem liczny personel do pakowania bezwartościowej tandety.

Na czele oszukańczej firmy stali: 53-letni Icek Lubka, 26-letni Joel Goldblum, których aresztowano.

Pozatem zatrzymano w areszcie część personelu, współdziałającego w oszustwie.

Książki, listy, towary skonfiskowano, przekazując do dyspozycji władz sądowo-śledczych. Obecnie prowadzone jest dochodzenie celem ustalenia ilości poszkodowanych oraz strat, poniesionych przez naiwnych.“

Takich i temu podobnych firm, namnożyło się ostatnio bardzo wiele. Wystarczy tylko wziąć do ręki jakiekolwiek z pism codziennych, a szczególnie z prasy łódzkiej, by mieć obraz całokształtu i stwierdzić, że całe strony ogłoszeniowe, stanowią przeważnie ogłoszenia handlowe posługujące się rozrywkami umysłowemi, w celu wyłudzenia od społeczeństwa, nieraz ciężko zapracowanych groszy. Za pomocą tych ogłoszeń obiecują bardzo wiele „cennych przedmiotów“ za bajecznie niską cenę, lub też tylko zwrotem kosztów handlowych. Czynią to w drodze względu i „poważania“ nie tylko samych rozrywek umysłowych, jako kulturalnej rozrywki, ale dla mających zdolność odgadywania zamieszczonych przez nich zagadek. W rzeczywistości jest to dobrze obmyślany trick, ułatwiający zbycie bezwartościowej tandety, za którą w ten sposób osiągają olbrzymie sumy, czyniąc z całego interesu najrentowniejszą kopalnię złota.

Współudziałem w powyższej zbrodni, nazwać by można, gdybym tu powiedział że dobrze im, to znaczy tym, którzy istnienie rozrywek umysłowych uważają po to aby łatwiej i za bezcen zdobyć było można mniej czy więcej wartościowe przedmioty.

Ubolewać więc musimy nad tem, że wśród wielkich rzesz rozrywkowiczów, czy tylko częściowo zdolnych i przypadkowo rozwiązujących zagadki, **aż pół miljona osób** trudzi się nad odgadywaniem zadań umysłowych, po to tylko, by zdobyć pożądane przedmioty. Ubolewać należy i nad tem, że te pół miljona rozrywkowiczów, nawet na sekundę nie pomyślało że nie jest to właściwym celem rozrywek umysłowych. Przykre to i bolesne że ludzie ci nie zdają sobie z tego sprawy, że robią tem wielką krzywdę dziedzinie, którą nasi poprzednicy wymyślili li tylko po to, by służyła ona nam i pokoleniu, dla rozwoju i wyrobienia bystrości umysłu, oraz przyzwyczajania organów umysłowych do szybkiej orjentacji i wreszcie jako jedyną najgodziwszą rozrywkę umysłową, uprzyjemniającą nam chwile wypoczynku po pracy lub nauce. Bolesne, że nawet na chwilę nie zastanawiają się nad tem, że sami sobie robią krzywdę, kupując że tak powiem kota w worku, bogacąc w ten sposób ele

ment czychający na wszelką nieświadomość i naiwność ludzką.

Postępek wyrafinowanych jednostek, tuczących się łatwowiernością społeczeństwa. — Jednostek które nie przebierają w środkach prowadzących do zdobycia góry złota, zasługuje na wszechstronne potępienie. Ludzie ci, wyzuci ze wszelkich skrupułów wstydu i ambicji. Nie wiele sobie robią z pogardy kilku czy kilkunastu osób, a postępowanie takie, jest ich chlebem powszednim, z której sobie drwią, troszcząc się nadal o to, by tylko morze naiwnych się nie wyczerpało. I napewno nie zaprzestaną dalej uprawiać niecnego procederu, dopóki nie przystąpimy z niemi do walki, przez uświadamianie niedoświadczonych rozrywkowiczów, że te „wysoko wartościowe“ nagrody, przyobiecywane za rozwiązanie zadań przez nich zamieszczonych to haczyk z przynętą na groszę nieuświadomionych.

Wystąpienie do walki z tym elementem, jest naszym obowiązkiem. Dla nas szaradzistów, rozrywki umysłowe nie są źródłem dochodowem, lecz prawdziwą i nieocenioną w zyskach dla naszego umysłu rozrywką. I to właśnie przekonanie uprawnia nas do tej walki ze złem, które staje się wrzodem na ciele szaradziarstwa, rozrastającym się coraz więcej i niweczącem piękną ideję i przeznaczenie rozrywek umysłowych. A co gorsze że podrywają zaufanie do tej pasji, wśród nieprzeliczonych rzesz miłośników rozrywek umysłowych

Do walki tej, przystąpić powinny w pierwszym rzędzie wszystkie istniejące w Polsce Kluby Szaradzistów, oraz poszczególni jego członkowie i wreszcie ci wszyscy szaradziści, którzy istnienie i cel rozrywek umysłowych, nie z punktu materjalnego biorą. Taka walka, wszczęta na wszystkich frontach, musi ukrócić swawole karjerowiczów, zapobiegając jednocześnie przekręceniu celu istnienia rozrywek umysłowych Wspólna akcja uświadamiania rozrywkowiczów uchroni także jeszcze naiwnych, od wydawania ciężko zapracowanych groszy, na bezwartościowe przedmioty, które każdy pragnący je posiadać, nabyć może w cenie ich naturalnej wartości.

A wam ponowie spekulanci powiedzieć musimy: **wara wam z brudnemi rękami od spraw szaradziarskich.** Zaprzestańcie używać dziedziny, którą setki tysięcy ludzi uważa za rozrywkę czystą. Wy nie znacie jej wartości i nie wolno wam być jej grabarzami.

Jednocześnię apeluję tu do wszystkich wydawnictw, które na łamach swych pism prowadzą dział rozrywek umysłowych, traktując go bardzo poważnie, by zechciały liczyć się z powagą tychże rozrywek nie dopuszczając przez zamieszczanie tego rodzaju ogłoszeń, do podrywania ich autorytetu i obniżania wartości.

Owszem, nie mam nic przeciwko temu systemowi reklamowania się, jeśli jest więcej niż pewne, że firma znana jest z solidności i celem takiego ogłoszenia nie są żadne oszustwa.

• Proszę wziąć pod uwagę to: że grupa czy większe zbiorowisko szaradzistów, grupujące się wokół działu rozrywkowego danego pisma, to jego stali prenumeratorzy, na których zaw ze liczyć można jako na najpewniejszych odbiorców. Natomiast firma dająca takie ogłoszenie do zamieszczenia, daje je wówczas, jeśli wie że wokół pisma grupują się szaradziści, lub też nakład pisma jest duży. A jak wyglądać będzie ta sprawa, jeśli przez kilkakrotne zamieszczenie takiego ogłoszenia, czytelnicy jego padną ofiarą oszukańczych manipulacji ogłaszającej się firmy, nie trudno odgadnąć. Przedewszystkiem, czytelnicy pisma odstąpią nie tylko od działu rozrywkowego, ale nawet zaprzestać mogą prenumerowania takiego pisma, które miast bronić ich przed zakusami nie pożadanych elementów, stało się samo narzędziem do zoperowania kieszeni swych czytelników.

Po pierwszym tym ciosie w byt pisma takiego, nastąpić musi nieodzownie i drugie cięcie a mianowicie, że firma która tak chętnie zamieszczała swoje ogłoszenia na łamach danego pisma, z chwilą zmiejszenia się poczytności, przestanie nadal tam się reklamować, bowiem zmniejszy się szansa szukania naiwnych.

Uważam że powyższe argumenty ilustrujące omawianą tu sprawe, są już dostateczne, by raz uprzytomnić sobie skut-

ki mogące wyniknąć z lekceważenia powyższej sprawy. Mimo tego, że są dziś ciężkie czasy, które najdotkliwiej odczuwają wydawnictwa powinno się właśnie mieć na względzie to, że stali czytelnicy pisma, tworzą najwierniejszą grupę przyjaciół jego i najsilniejszą podporę finansową. Dający zaś ogłoszenia, a szczególnie już takie firmy, dadzą je wówczas jeśli pismo ma stałych czytelników i naturalnie w jak największej liczbie.

Lekcją doświadczenia, a zarazem hamulcem w zbyt wielkiej pożądliwości, niechaj będzie zawód i rozczarowanie jakiego doznali ci rozrywkowicze, którzy nie chcą czy nie mogą zrozumieć, że o wiele lepszą korzyść dają rozrywki umysłowe dla umysłu, niż kieszeni. Bo taki jest ich cel. A na prawdę słuszną nagrodą przynoszącą o wiele więcej zadowolenia, jest taka nagroda, którą otrzymujemy za rozwiązanie zadania z zamiłowania do rozrywek umysłowych, niż z samego tylko pożądania tej nagrody.

Michał Wyrwa.

A więc rozpoczynamy turniej...

Z dniem dzisiejszym na łamach „Swiata Rozrywkowego", rozpoczynamy pierwszy w Polsce Turniej Autorski o Szaradowe Mistrzowstwo Polski, na jeden rok, to jest na rok 1937.

Z chwilą jego rozpisania na łamach naszego pisma, wzbudził on niebywałe zainteresowanie wśród szaradzistów. Nie wszyscy jednak, jego doniosłe znaczenie przyjęli sobię poważnie. Byli i są tacy jeszcze, którzy całą sprawę turnieju, przyjmują z lekceważącym uśmieszkiem.

W pierwszych dniach rozpisania rozpoczynającego się turnieju, nie przypisywali kwestji wartości takiego zapasu, prawie że żadnego znaczenia. Liczyli na to, iż chętnych do tych zapasów nie będzie. A gdy sprawa ta nabierała coraz więcej kształtów realizacji, byli znów najpewniejsi że nie uda się tego przeprowadzić, bo wpierw takie biedne pisemko jak „Swiat Rozrywkowy" „który przecież robi bokami" położy się na obie łopatki, a z tem cała sprawa turnieju spali na panewce.

Niestety, przewidywania pesymistów w większej części zawiodły.

Jak już wyżej powiedziałem, turniej się rozpoczyna. Doczekał się więc realizacji. A że pismo ciężko oddycha to nie dowodzi by miało ono upaść.

Otóż pierwszy ten turniej, jaki odbywać się będzie na łamach „Swiata Rozrywkowego", w roku bieżącym ma być fundamentem pod przyszłe rozgrywki o palmę pierwszeństwa na każdy rok, na punkcie bystrości umysłu i wykazania znajomości we wszystkich kierunkach wiedzy jaką się posługują rozrywki umysłowe w swem zestawieniu. To też turniej ten nie może byc zwykłą sobie zabawą, czy inaczej mówiąc zwykłą rozrywką. Rzeczą faktu, nadane musi mu być znaczenie pełnego poważania, nie tylko wśród szaradzistów, ale i społeczeństwa, stojącego dotychczas poza nawiasem szaradziarstwa.

Taksamo zainteresowanie odbywającym się turniejem, nie może się zamknąć tylko w kole samych szaradzistów. Zainteresować niem musi się i szerszy ogół społeczeństwa, który dotychczas nie interesował się zupełnie tą dziedziną. A zainteresowanie tych ostatnich turniejem, czy wogóle rozrywkami umysłowemi i ich kulturalną wartością, dla nas szaradzistów jest rzeczą bardzo ważną. Bowiem obowiązkiem naszym jest, wykazać ludziom tym, że zamiłowanie do rozrywek umysłowych, nie jest śmieszną manią. A że jest to pasja dająca wiele korzyści dla naszych organów umysłowych. Obowiązkiem naszym jest także krzewić zamiłowanie do szaradziarstwa i wzbudzić drzemiące zdolności w tej dziedzinie, ukryte nie w jednej jednostce naszego społeczeństwa, która z różnych przyczyn nie wykorzystuje swych zdolności w tym kierunku, a które doprawdy dałyby im to moralne zadowolenie i miłą rozrywkę dla umysłu.

Pierwszy ten turniej jaki w r. b. rozgrywać się będzie na łamach „Swiata Rozrywkowego", nie jest tylko wyścigiem pomysłowości autorskiej, to jest w sztuce komponowania wszelakich zadań umysłowych. Ma on wykazać także zdolności w

sprycie rozplątywania zawiłych komplikacji, z jakich składać się będą zadania nie tylko turniejowe ale wogóle wszelkie zadania umysłowe. Wielkie i zaszczytne pole do działania, do wyciągnięcia maksimum posiadanych zdolności i wiedzy, będą mieli szaradziści, którzy brać będą udział w rozwiązywaniu zadan turniejowych, a najmozolniejsze komplikacje zawierać będą właśnie zadania turniejowe.

Kiedy już piszemy o tem, nie od rzeczy będzie nadmienić że wszelki trud, poniesiony przez uczestników turnieju autorów, czy też „rozplątywaczy“ tych zadań będzie opłacalny. Rozumieć to należy nie w formie materjalnej, ale moralnej. Bowiem w pierwszym rzędzie chodzi o palmę pierwszeństwa na niwie szaradziarskiej, o wyróżnienie się z pośród wielkiego grona rozrywkowiczów, w sztuce tworzenia zadania, krycia myśli i wyrażenia. W drugim zaś rzędzie, chodzi nie o mniejsze niż w pierwszym przypadku wyróżnienie, przez uzyskanie Honorowej Oznaki Szaradowej, za odkrycie ukrytej przez autora myśli, do której znaczenia bardzo wielu jeszcze szaradzistów nie przywiązuje zbyt wielkiej wagi.

Nie dziwimy się, nie znają jej wielkiego znaczenia, jakie ona ma dla prawdziwego z zamiłowania szaradzisty,

To też o doniosłem znaczeniu Honorowej Oznaki Szaradowej, napiszemy w jednym z przyszłych numerów „Swiata Rozrywkowego“.

Dziś już, jako w chwili rozpoczęcia Wielkiego Autorskiego Turnieju o Szaradowe Mistrzowstwo Polski, na rok 1937, chcemy uczestnikom tegoż, dać ostatnie rady i przestrogi, co do formy i zasadniczych przepisów Ich obowiązujących. Nie będziemy ich tu wszystkich dosłownie przytaczać, bowiem są one znane naszym czytelnikom z nr. 2-3 (str. 1) naszego pisma. Przytoczymy tylko te, które pominęliśmy w ogólnym programie. A więc: 1) że przy układaniu zadania należy unikać stosowania wyrazów obcych, bowiem rodzimych mamy tak wiele, że są one wystarczające do każdej formy zadania. Zastrzeżenie to dotyczy używania obcych nazw miejscowości i nazwisk osobistości. Wyjątek stanowić mogą konieczności niedostosowania wyrażeń polskich. 2) Wszelkie prace do turnieju, poza najstaranniejszem wykonaniem, muszą być bezwzględnie bezbłędne. Za każdy błąd w zadaniu, (naturalnie autorski,) naznaczać będziemy punkty karne. 3) Utwory zadań, muszą być własnością autora. Za użycie plagjatu, lub nawet przeróbki grozi publiczna kompromitacja.

W tej części niniejszego komunikatu odnosimy się do czytelników, którzy brać będą udział w niniejszym turnieju jakc „rozplątywacze“ zadań turniejowych. I komunikujemy Im: 1) że każdy z tych rozplątywaczy obowiązany jest do przesłania swego głosu na jedno z zamieszczonych w każdym numerze „S. R“ zadań turniejowych, według swego uznania, które uważa za najlepsze pod względem formy, rysunku i myśli w niem ukrytej. Konieczność głosowania zastrzegamy sobie rygorem unieważnienia całego rozwiązania. 2) Rozwiązania zadań turniejowych i poza turniejowych, muszą być wypełnione każde na oddzielnej kartce. To samo dotyczy korespondencji jak i kartki głosowania.

Dla ułatwienia, poniżej podajemy wzór skreślenia kartki głosowania.

KARTA GŁOSOWANIA

Ja niżej podpisany, uznaję za najlepsze zadanie Autorskie w Turnieju o Szaradowe Mistrzowstwo Polski, na rok 1937, zadanie Nr.... kto rago autorem jest p. . . . . a zamieszczone w nr....„Swiata Rozrywkowego“.

Imię i Nazwisko

Miejscowość, i data.

A następnie wyjaśniamy, że wszystkie zadania turniejowe są numerowane, z lewej strony zadania i prawej nazwiska lub pseudonimu autora.

Pierwsza numeracja (z lewej strony nazwy zadania), jest numeracją porządkową. Tą też numerację wymieniać należy na kartkach głosowania.

Druga numeracja (z prawej strony nazwiska czy pseudonimu autora), jest numeracją, oznaczającą kolejność zadania turniejowego, danego autora. Dla głosowania nie ma ona żadnego znaczenia i nie należy jej na kartce głosowania pisać.

Do Szanownych Czytelników.

To, co poniżej tu napiszemy, nie jest nowiną wesołą, których dotychczas doznawaliśmy dzieląc się niemi z Wami Czytelnicy. Jest to pierwsza nowina przykra i bolesna, ale nie jest jeszcze tak straszną, by już nad tem rozpaczać. Mimo tego właśnie pocieszenia, czujemy żal, że tak stać się mogło czego najmniej spodziewaliśmy się.

Otóż, w brew zapowiedzi w nr. 6-7, że „Świat Rozrywkowy", poczynając od 1 kwietnia b. r. wychodzić będzie regularnie co dwa tygodnie, zmuszeni jesteśmy do zdementowania tej wiadomości. Nie czynimy to dlatego abyśmy komunikat ten w poprzednim numerze błędnie wydrukowali. Złożyło się ku temu kilka przyczyn, które zmuszają nas do tego cofnięcia się z danego przyrzeczenia.

1) Przyczyna, to że zmuszeni byliśmy zmienić drukarnie w której dotychczas pismo nasze drukowaliśmy. Ze zmianą tą, zmieniły się nasze warunki techniczne, które dotychczas mieliśmy. Obecne nie pozwalają nam narazie do urzeczywistnienia zamierzonego projektu.

2) Przyczyną niedotrzymania przez nas słowa, są też i sami niektórzy czytelnicy-abonenci, *którym zależy na nagrodach, a nie na istnieniu „Świata Rozrywkowego"*, bowiem wstrzymują i opóźniają się z opłatami abonamentu. Jedni dlatego że nie przydzielono im nagród totychczas. Inni znów dla tego że nie otrzymali takich nagród, jakie sobie życzyli. I wreszcie przyczynili się do tego też i ci którym nagrody zostały przyznane, lecz jeszcze nie przesłane.

To też kosztem wydania świątecznego numeru, który zapowiadaliśmy, musieliśmy spłacic zaległość nagród. I kosztem drugiego wydania w każdym miesiącu (t. j. na każdego 15) będziemy musieli spłacać resztę zaległości z tytułu nagród, aż do zupełnego unormowania się pod tym względem do tego stanu, by z chwilą ogłaszania listy nagrodzonych wysyłać jednocześnie przyznane fanty.

O taką nie wyrozumiałość, jaką okazali nam niektórzy szaradziści, — szaradziści którzy tak gorliwie żarzekają się że są rozrywkowiczami w każdym calu z zamiłowania, nigdybyśmy ich nie posądzili. Eksperyment jaki w tym kierunku przeprowadziliśmy, dał nam najżywotniejszy dowód obłudy, jaką ukrywają pod maską „zamiłowania". Tym też szaradzistom w niedalekiej przyszłości poświęcimy ciekawy artykuł pod tytułem „Zdejmcie maskę obłudy". Pragnęlibysmy aby właśnie niewyrozumialcy mogli się z nim zapoznać. O! chyba musieliby się sami przed sobą rumienić.

Z tych właśnie przyczyn „Świat Rozrywkowy" z dniem dzisiejszym wychodzić będzie jako miesięcznik.

Wydawnictwo.

Abonenci! nie zwlekajcie z opłatą abonamentu ani jednej godziny, bo tem utrudniacie terminowe wydawanie pisma i wysyłkę fantów nagrodzonym.

Lista uczestników

Autorskiego Turnieju o Szaradowe Mistrzowstwo Polski na rok 1937.

Z dniem 1 kwietnia b. r., zamknęliśmy listę zgłoszeń do Autorskiego Turnieju o Szaradowe Mistrzowstwo Polski na rok 1937.

Z pośród wielkiej ilości zgłoszeń jakie napłynęły, zakwalifikowano 12 prac,

Poniżej podajemy listę uczestników dopuszczonych do turnieju, których pracę zamieszczać będziemy w trzech grupach.

Imię i Nazwisko lub pseudonim	Reprezentuje:	Jest członkiem Klubu Szaradz.
„Opal"	Nisko n.S.	War. Kl. Szar.
Tad. Karnas	Stanisławów	„Enigma" Poz.
Jan Kachel	Częstochowę	niestowarzysz.
„Iks"	Łódź	„
W. Wiszniewski	Warszawę	„
I. Miłakowski	Wilno	„
„Neos"	Bydgoszcz	„
„Jones"	„	„
A. Strojnowski	Dąbr.Gór.	„
„Gladjator"	Sokal	„
A.Klimaszewska	Chełmno	„
„Ina-Inez"	Myszków	„

Zadanie turniejowe.

2. Szarada

Autor: **Tadeusz Karnas.** (1) Stanisławów.
Członek Klubu Szaradzistów „Enigma" Poznań.
(10 punktów)

Raz-druga, to matuś, co nas ramieniem
Do piersi tuli i nasze łzy suszy,
Co nam boleści serca, duszy, głuszy
Tem słowa tchnieniem,..
Ona, głęboka jest jak *pięć-pół drugi*,
W którym się perli *cztery-piąta* woda.
Ona w nieszczęściach taka jest kłoda
Na życia strugi...
Ona to wiedzą wzniesiony nad fale
Raz i dwie z piątej o przęsłach nadziei,
Ku której biegniem w czas chmurnej zawiei
Po szczęścia dale...
A nieraz zdrajca w niej *raz-czwór* swe brudy,
Bo w nim już miłość *trzy-czwór-piąta* zgasła
I wiara w słowo drzwi przed zatrzasła:
To ludzkie grudy!
Całość tajemnic jest pełna jak morze,
Co kryje w sobie wielkich bogactw złoża,
Że nam ją dała Twoja dobroć hoża
Dzięki Ci Boże!

Zadanie turniejowe.

3. Arytmograf z przeszkodami

Autor: **W. Wiszniewski,** (1) Warszawa.

(15 punktów)

Po rozwiązaniu klucza pomocniczego, odczytać aktualne hasło. Pierwsze słowo klucza daje szarada, drugie słowo logogryf,

Szarada

Pierwsza druga
to jest barwa
okazała mało.
Źle gdy drugiej
oraz trzeciej
w potrzebie nie stało
No a całość Szaradziści
napewno już wiecie
bo codziennie, lub też (rzadziej
ją rozwiązujecie.

Logogryf

1) Pierwiastek chemiczny, 2) strona świata na róży wiatrów. 3) imię męskie, 4) rzeka w Niemczech.

Wszystkie słowa logogryfu są trzy literowe. Pierwsze litery, czytane z góry na dół dadzą rozwiązanie.

Klucz pomocniczy:

1 2 3 4 3 5 15 —
1 17 18 19 —
19 9 10 3 — inaczej cierpienie
7 8 6 17 4 10 3 — gałgan
20 21 13 14 — zbiór, wynik
11 12 — litera fonetycznie
16 6 — symbol pierwiastka chemicznego

1 2 3 4 3 5 2 6 7 8 6 — 4 9 10 3 11 6 8 3 — 4 2 12 8 13 14 3 — 11 1 2 15 1 8 15 — 14 3 — 16 12 4 14 6 17 18 — 13 — 19 6 1 16 4 2 13 11 1 16 11 13 — 20 13 21 1 10 6.

Do podziału nagród, zostaną dopuszczone te rozwiązania, których abonenci mają opłaconą prenumeratę za dany numer.

Arytmograf aktualny,

Autor: **Jan Kachel,** Częstochowa.

(8 punktów)

1 8 9 3 11 7 4 19 — 5 19 12 6 24 10 19 — 3 6 21 4 10 8 21 19 — 13 15 8 9 3 21 8 — 1 8 9 3 11 7 4 9 20 6 — 15 19 3 7 4 19 12 17 19 — 1 6 16 7 17 8 — 18 2 4 9 22 19 — 1 8 12 7 14 23 7 17 8 9 20 6.

Proszę cyfry zastąpić literami i odczytać aktualne rozwiązanie.

Wyrazy pomocnicze:

12 6 4 19 — gatunek wierzby,
20 19 24 3 18 9 16 — imię męskie,
22 9 24 14 7 — grecki bóg słońca,
5 14 3 19 11 10 6 — miejsce urodzenia Mikołaja (Reja.

Zadnie turniejowe.

4. Szarada

Autor: **„Opal“** (1) (czł. Kl. Sz.) Nisko n.S.

(12 punktów)

Szaradziści szukając nowych sposobów,
I z licznych czerpiąc doświadczeń zasobów,
Zmieniając zasadniczą formę szarady,
Wytrwale próbują i szukają rady:
By sylab zaniechując numerowania,
W przyszłości inaczej tworzyć zadania.
I kilka już wysuwano przeróżnych projektów.
Lecz trudno w nich dopatrzyć przyszłości aspektów
Możliwie że alfabetu jedynie litery,
W szaradach możnaby używać, za sylab numery
Ot taką byłaby moją ta *Be-Ce*,
I dlatego wszystkim teraz ją zalecę.
Jak mile dźwięczy *De-Be* żadki ten instrument,
By łatwiejszą była *Ge-A* praca, przytaczane na (argument.
Jak projekt ten numery, z szarad usuwa;
I jaśniejszą się robi *A-Be* postać treści,
Bo autor litery składniej, za numera mieści.
Zadźwięcz więc *De-eF!* gdy korbę twą ruszę,
A ty *De-E-eF!* na przyszłość szaradom, zastąp (pisz duszę.
Niech *całość* pierwszego tego dziwoląga,
Przejdzie ewolucje: niech nikt nie urąga,
Bo każdy początek, bywa zawsze trudny,
Wymaga moc zabiegów i bywa też żmudny.

UWAGA: Litery alfabetu, podane w dźwięku fonetycznym, użyto zamiast liczb (numerów), któremi w szaradach dotąd się posługiwano. Kolejność porządkowa pozostaje oczywiście (jak przy liczbach) niezmienioną, zatem A-1, Be-2, Ce-3 De-4 i t. d.

Wiadomości geograficzne.

Autor: **Dr. Józef Kadyi,** Jasło.

(po 3 punkty za każdą zagadkę)

Jest tam jedyna Królowa
wszystkim przystępną, chć często się chowa

Ma dno, choć to nie skrzynka
Najlepiej to zgadnie Litwinka.

Czy jest ci dom taki znajomy
Który liczne ma domy?

Co to za takie ławy
Co pełne są dawnej sławy?

Jak zowie się wielka dynia?
Niech zgadnie Jaś lub Marynia

Jak się zowie taki rów
Gdzie się uczy chłopców huf?

Gdy często odbywasz podróże
Na jakie trafiasz też róże?

Kryształ

Autor: **Br. Błażewicz,** Kraków,
(8 punktów)

A
A A A
A A A A A
A A A A B B C
C C C C D E E E E
E E E E E E F G H I I
I I I I J K K K K K K K K K
K K K K L L L Ł Ł M M N N N O
O O O O O O O O O O O O O
O P P R R R R R R R R
R R R R R S S S S Ś
T U U W W W
W W W W W
Y Z Z
Z

Z liter zestawić 15 wyrazów czytanych poziomo o niżej podanym znaczeniu tak by środkowy rząd pionowy czytany zgóry ku dołowi oraz środek poziomo dał imię i nazwisko polskiego generała który był szefem sanitarnym w czasie powstania w r. 1830 i 1831, biorąc czynny udział.

Znaczenie wyrazów.

1) Spółgłoska, 2) ptak egzotyczny, 3) prawidło, 4) opiekun Leszka Białego, 5) starogiermańskie plemię, 6) Bóg opiekuńczy miasta Babilon— rodzaj ptaków strusiowołych, 7) Niejednolitość ruchu księżyca, — wysoko położona część aten, 8) właśnie szukamy, 9) Miasto w Rosji, — orzeźwiający wietrzyk, 10) Areszt w zakładzie naukowym (wspak), — rodzaj pojazdu, 11) wieś koło Krakowa, 12) kwiat polny l. m. 13) gatunek ryby, 14) inaczej narty, 15) samogłoska.

UWAGA: Zdanie 6, 7, 9 i 10 końcowa litera pierwszego zdania jest początkową literą drugiego zdania.

Logogryt.

Autor: **Miecz. Mikiewicz,** Częstochowa.
(5 punktów)

Według następujących określeń ułożyć 14 wyrazów siedmioliterowych, których środkowe litery utworzą aktualną sentencję.

1) Figle, psoty in., 2) dokładny, rzetelny. 3) szczep Słowian z nad Morawy, 4) nożyce ogrodnicze, 5) umówiony znak, hasło, 6) podstawa, podpora malarska, 7) środki tajemne, 8) życzliwy in., 9) wzór, forma, 10) osobliwość, przysmak, 11) wróżbiarka u starożytnych, 12) Polak „starej daty“, 13) część kolumny drukar. 14) pomocnik sklepowy.

Szarada.

Autor: **A. Klimaszewska,** Chełmo.
(8 punktów)

Gdy PIERWSZA DRUGA godzina nastaje
Myśl nawiedzają rozliczne marzenia
Którym się umysł i wola oddaje,
Snując obrazy cichego natchnienia
Gdy w tem się zjawi dobra 2-ga 3-cia
Skieruje myśli na właściwe tory,
Jakby wiązanka woniącego kwiecia.
Zasobna w krasy i cudne kolory.
Kto chce się ale zbliżyć do całości
Wystarczy 1-sze 2-gie 3-cie złożyć,
A nie przysporzy to wiele trudności,
Byle odgadnąć i nagrodę zdobyć.

Figielki.

Autor: **Helena Staszakowa,** Będzin.
(po 5 punków za każdy)

Ach.... Ton bryka, ach.... ton bryka
co ta dziś nam nie na wtyka
marmelady, czekolady
różne soki lemoniady
nie tak jak to dawniej było —
wszystko w domu się robiło
dawniej nieznał nikt imbryka
dziś co? — wszędzie ton bryka.

Otóż i przeszły czasy
gdzie były w literze lasy.

W literze miara chińska
kropi aż się sypie iskra.

Za przysmak ma pewne zwierzę
litere na literzę.

Arytmograf kolejny,

Autor: **Jerzy Krieger,** Ciechocinek.
(8 punktów)

18 6 35 14 1 12 — Przyjemne zajęcie czasu,
7 8 5 19 — zwierzę wodne,
13 34 10 16 — in. wesele,
30 36 15 — część jamy ustnej.
4 3 20 — Zwierzę krwiożercze, dzikie.
22 23 11 — powołanie.
25 32 33 27 — pasorzyt,
26 9 21 — przyprawa do potraw,
2 24 31 — 3-y jednakowe samogłoski,
29 28 17 — dmuchać (ą-ę).

Po zastąpieniu literami miejsce cyfr, numery kolejne od 1 do 36 dadzą rozwiązanie.

Metagram.

Autor: **Leszek Sowiński,** Chorzów I.
(14 punktów)

Z poniższych miast wziąć po dwie obok siebie stojące liery, tak aby otrzymać znane przysłowie.

Wenecja	Monachjum	Budapeszt
Kalisz	Katowice	Praga
Płock	Kraków	Calais

„Wprzód“ i „wspak“

Autor: **A. Sokalski,** Zdołbunów.
(po 1 punkcie za zagadkę)

Gdy, kto kogoś chce znaleść to „wprzód“ szuka
Lecz to trudna będzie dlań nauka.
„Wspak“ jeśli przeczytać zechce
To na samo wspomnienie o niem morze go połechce

Kiedy jestem głodny, to jem „wprzód“ chleba
„Wspak“ jest na drzewie, a ten zrąbać trzeba.

„Wprzód“ jest węgla rodzajem,
A „wspak“ czytany robi człowiek swoim zwyczajem

Kryptogram.

Autor: **M Karaś.** Wyszków n. Bugiem.
(6 punktów)

Zamieniając kreski umieszczonemi ni żej literami, odczytać rozwiązanie dotyczące, każdego prawdziwego szaradzisty.

K — — — — — — t — — — — — —
k — — — — — n — — — — — — — a — —
— — — — z — — — — — — — e, — — — —
— ę — — — — — — o — — — —.

a a a a ą b b d d e e e g g j j j i i i i n o o o o o o o o r r r r r s s ś t t w w w w u u u y y y z z z.

Bilety wizytowe.

Autor: **L. Rap,** Lwów.
(po 2 punkty)

K. ROBES
R. RANIACZ
C. SKALITY

Jakimi sportsmenami są ci panowie?

Za rozwiązanie zadań zamieszczonych w nr. 8 naszego pisma, redakcja przeznacza następujące nagrody w dwóch grupach.

Za zadania turniejowe:

I nagroda 10 zł. w gotówce
II i III komplet do korespondencji (100 listów i tyleż kopert, z wydrukowanym imieniem i nazwiskiem oraz dokładnym adresem nagrodzonego).

Za zadania poza turniejowe

I nagroda 5 zł. w gotówce
II „ słownik wyrazów obcych
III i IV książki

Termin nadsyłania rozwiązań z nr. 8 upływa w dniu 1 czerwca 1936 r.

Poznajmy się...

W roku bieżącym prastary Łowicz, obchodzić będzie 800-letni jubileusz powstania tego grodu. Jako dzień uroczystości jubileuszowych, komitet ochodu wyznaczył dzień 11 czerwca, to jest w dzień Bożego Ciała, by jednocześnie dać możność wycieczkom i delegacjom które zjadą ze wszystkich stron Polski, ujrzenia w całej swej krasie obchodu Bożego Ciała w Łowiczu, które słynne jest na całą Polskę.

Okoliczność tą wykorzystała jedna z naszych miłych czytelniczek, zapraszając skład naszej redakcji oraz wszystkich szaradzistów na powyższą uroczystość.

Podając niniejsze do wiadomości zapraszamy miłych naszych czytelników do udziału, jeśli tylko wszelkie warunki im na to pozwolą. Pragnęlibyśmy okoliczność takiego zjazdu, chociaż minimalnej ilości rozrywkowiczów, wykorzystać dla odbycia wspólnej konferencji, na której by tematu nie zabrakło.

Dlatego też chętnych i mogących wziąć udział w powyższem, prosimy o łaskawe powiadomienie naszej redakcji celem wszczęcia dalszych kroków do przygotowań, dla odbycia tego małego zjazdu szaradzistów.

Jeśli zgłoszenia takie otrzymamy i możliwie jaknajwcześniej, to w następnym numerze podalibyśmy program i miejsce spotkania.

Kącik szachowy.

Z numerem dzisiejszym wprowadzamy nowy dział poświęcony szachom, któremu poświęci my nawet do dwu stron naszego pisemka. Zapewniliśmy sobie współpracę czołowych szachistów miejscowych, jako też i zamiejscowych.

W numerze niniejszym, z braku miejsca ograniczymy się do krótkich wzmianek z gruntu lokalnego. W następnym zaś numerze, dział szachowy rozpoczniemy skresleniem historj! powstania gry szachowej w Polsce.

Turniej szachowy o mistrzowstwo Częstochowy

20 kwietnia r. b., rozpoczął się turniej szachowy o mistrzowstwo Częstochowy, zorganizowany przez Częstochowski Klub Szachistów. W turnieju bierze udział 30 czołowych szachistów częstochowskich, w tem dziewięciu z nowozorganizowanej sekcji szachowej przy K. S. „Brygada“

Obecnie rozpoczął się finał, do którego weszli: z „Brygady“ pp. Jemielita, Celejowski, Szamburski i Rebes, z Klubu Szachistów pp. Szaja, Moszkowicz i Rozencwa g, niestowarzyszeni pp. H. Podpłomyk, T. Podpłomyk, Pohl i Izdebski.

Dokładne wyniki turnieju podamy w następnym numerze.

Sekcja szachowa przy K. S. „Brygada” w Częstochowie.

Ruchliwy Zarząd K. S. „Brygada“ z prezesem p kpt. Wołowcem na czele, doceniając wybitną rolę, jaką niewątpliwie odgrywają szachy w rozwoju umysłowym człowieka, zorganizował przy wyżej wspomnianym klubie, sekcję szachową, która już dziś skupia kilkunastu znanych na gruncie miejscowym szachistów, częstochowian.

Kierownictwo sekcji szachowej, niewątpliwie dołoży wszelkich starań, by poziom gry szachowej w Częstochowie, postawić na równi z innymi miastami.

Nowej placówce szachowej życzymy pomyślnego rozwoju.

Z powodu braku miejsca w dzisiejszym numerze, działów: „Przegląd prasy“ oraz „Terminy o różnych znaczeniach“ nie zamieszczamy. Temu ostatniemu, w następnym numerze poświęcimy więcej miejsca.

A więc będzie i puhar dla mistrza.

I na tem punkcie inicjatywa zaproponowana przez kilku czytelników „Swiata Rozrywkowego“, dotycząca fundowania puharu dla mistrza w Autorskim Turnieju o Szaradowe Mistrzowstwo Polski, na rok 1937, o czem już donosiliśmy, znalazła swój oddźwięk i aprobatę propozycji, przez czytelników. Bowiem w tych dniach p. Maksymiljan Pokorniecki, z Katowic, przekazał zł. 5 jako składkę na powyższy cel.

A zatem należy tylko zapytać: kto jeszcze?

Listy do redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Będąc stałym abonentem „Swiata Rozrywkowego“ od samego początku jego istnienia, żywo interesuje się wszelkiemi jego przejawami. Obserwuję nadludzki wysiłek Sz. Pana Red. w kierunku utrzymania pisemka przy egzystencji, co na niwie szaradziarskiej jest wielkim czynem wytrwałości i samozaparcia się. Za chlubną stronę Jego redakcji, biorę sobie otwartość i bezobłudne przedstawianie strony materjalnej wydawnictwa. I jak z dotychczasowej obserwacji wywnioskowałem że wydawnictwo S. R., rozpaczliwie walczy z warunkami materjalnemi.

To też z każdym przybliżającym się pierwszym miesiąca, ogarnia mnie lęk na myśl, że może już więcej nie ujrzę ubogiej, lecz jak bardzo mi miłej gazetki. Jest ona jedynym moim przyjacielem. Jedyną tylko rozrywką, jaką dać może człowiekowi tak nieszczęśliwemu jak ja, który od 12 lat nie mogę wydalić się poza obręb własnego mieszkania.

Nie jednokrotnie odczuwam wielką przykrość sam do siebie, że poza opłatą abonamentu, nie mogę dopomóż wydawnictwu materjalnie do przetrwania okresu próbnego. Nie zdolny jestem do zarobkowania. Od 12 lat jestem cieżarem biednych moich rodziców, którzy nieraz na niezbędne potrzeby domowe nie mają. Są dla mnie jednak dobrzy, rozumieją moje cierpienia, to też nigdy nie odmawiają mi nawet ostatniego grosza, na zapłacenie abonamentu „Swiata Rozrywkowego“. Wiedzą z tej gazetki że i Sz. Pan Redaktor też jest biednym i nie może wszystkim wysyłać pisma darmo i do tego jeszcze dodawać nagrody.

Pragnąc, by S. R. nadal istniał, chcę chociaż skromną ofiarą przyczynić się do podtrzymania jego egzystencji i w tym celu proszę Cię Sz. Panie Redaktorze, racz przyjąć ode mnie przesłane 5 posiadanych książek, przeznaczając je jako nagrody za rozwiązanie zadań z któregokolwiek numeru S R., by miast wydać na kupno nagród mógł zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przeznaczyć na dalsze wydawanie, tak z uteskn̄ieniem wyczekiwanego przezemnie pisemka.

Włodzimierz Starczewski
Jarosław (Młp.)

Przyp. Red. Pan W. Starczewski jest jednym z najgorliwszych czytelników i przyjaciół „Swiata Rozrywkowego“, Przed 12 laty, był najzapaleńszym zwolennikiem piłki nożnej, która nabawiła Go kalectwa. Bowiem skutkiem przeziębienia po grze, dostał ostrego zapalenia stawów, z którego wywiązały się i inne komplikacje, powodujące zupełną bezwładność kończyn dolnych.

Otrzymany list który tutaj dosłownie zamieszczamy, wzruszył nas do łez. Dał nam jeszcze jeden dowód więcej, że praca i wysiłek nasz nie jest bezużyteczny. — Że praca nasza daje za

dowolenie i sprowadza niejedną chwilę zapomnienia o nieszczęściu, jakie ciąży, może na nie jednej osobie, wypogadzając chociaż na chwilę chmurny i gorzki ton życia. A ofiara, jak wyżej wymieniona, złożona nam, nakłada na nas obowiązek, do nieustępliwej walki z przeciwnościami jakie stoją na naszej drodze wydawniczej, a do parcia wprzód, mimo uciążliwych warunków, aż do osiągnięcia lepszego jutra.

Rozwiązania z nr. 2-3

Krzyżówka.

Poziomo: Naparstek, burza, niebo, wir, pe ur, osa, cal, tam, interdykt, Elida, okręt. *Pionowo:* Natarcie, bawełna, au, parapet, si, kondukto(r), Norbert, wiatr, gromy, pi, sad, gar,

Łamigłówka.

„Swiat Rozrywkowy" to oficjalny organ szaradzistów"

Wizytówki.

Adjukt pocztowy, Rewident, Kasjer bankowy, Architekt.

Logo-arytmograf.

I. Rozpowszechniajmy „Swiat Rozrywkowy". II. Gimnastyka ciała powinna iść w parze z gimnastyką umysłu.

Wyrazy pomocnicze: Wiktuały-Romantyk, Kolorowy-Posejdon, Skleroza-Rezultat, Kolektor-Tempesta. Sylwetka-Amazonka, Stylista-Peklować, Prymulka-Proteusz, Zakopane-Komisarz, Organizm-Spirylle, Fragment-Katowice, Kotyljon-Najechał, Strapczy-Satawizm, Pieniądz-Polityka, Łagiewka-Pralinki, Smiałość-Opozycja, Taktowny-Machorka.

Logogryf.

„Swiat Rozrywkowy"

Wyrazy pomocnicze: Swierk, wigilja, Izydor, agresywny, transportować, radość, ozur, zygzak, rota, jak, wiosna, katar, orkan, wulkan, derby.

Arytmograf I.

„Kto się usuwa w ciszę i cień, ten się do żywych nie liczy"

Wyrazy pomocnicze: Madonna, Sykstyńska, Mickiewicz, Ulisser.

Konikówka-apel.

Szaradziści! komu tylko leży na sercu dobro i byt „Swiata Rozrywkowego", niech będzie łaskawy rozwinąć jak najdalej idącą propagandę na rzecz tegoż pisma, jednając mu nowych abonentów, a zamierzenia i cel „Swiata Rozrywkowego" w cześniej się ziszczą.

Geograficzne wiadomości.

Pieniny, Suwałki, Połowce, Wieliczka Gorlice, Jasło, Lida, Skarżysko.

Szarady.

Prenumerator, Porcelana, Częstochowa.

Arytmograf II.

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polski Dr. Ignacy Mościcki.

Wyrazy pomocnicz: Prezbiterjum, czynsz, heljos, gad, Jasiołka.

Zmienianka.

Parka-barka, lama-Kama, karta-Warta

Kwadrat magiczny

Eskorta, kolizja, rezerwa, atanaże.

Arytmograf kolejny.

Kto zadania w „Swiecie Rozrywkowym" rozwiązuje, ten sobie niebawem nagrodę gotuję.

Wyrazy pomocnicze: Kurytyba, nagroda, Targowica, swierk, niebo, wiąz, odzienie, Jezus, jen, zew, voto, wiem, om, ę.

Krzyż magiczny.

Apologeta, Hedonista, tanginina.

Zagadki-

Chrzan, kule, targ-grat.

Nagrody za rozwiązanie zadań z nr. 2-3 otrzymują:

P. P. Eugenjusz Borowski, Lipno, A. Klimaszewska, Chełmno Jan Kierepka, Budzanów, Mieczysław Karaś, Wyszków n. B. Wieleb. Ks. dziek. Ed. Konarski, Szemborowo. Czesław Labędzki, Łuck Józef Mucha, Bydgoszcz, Wieleb. Ks. Jan Pozorski Piaski k. Gostynia. Maksymiljan Pokorniecki, Katowice. Halena Staszakowa, Będzin, Stanisław Szmoń, Bydgoszcz. Roman Tyblewski, Piastów. Józef Zgódka, Mińsk Mazow. Janina Gizelt, Warszawa, Janusz Jodłowski, Rozprza.

Niedopuszczone do podziału nagród, z powodu nieopłacenia abonamentu, rozwiązania następujących osób:

Jan Mroczkowsi, Łódź, Maciej Sulikowski, Częstochowa.

Wyjaśnienie

Wobec zainteresowania się naszych czytelników wzmianką pod tytułem „Uwaga" w nr. 6-7 str. 4, wyjaśniamy iż wzmianka ta była niewinnym dowcipem prima-aprilisowym

A teraz całkiem poważnie, zapewnić możemy że kilka osób tem zainteresowanych, uda nam się prawdo-

podobnie ulokować jako współpracowników, w wydawnictwach, które dział rozrywek zaprowadziły, lecz bez głębszej jego znajomości. tak że mija się on z celem. Prawidłowo prowadzony dział rozrywkowy, wymaga mocnej i znającej się na tem głowy.

E r r a t a.

W numerze 6-7, naszego pisma, w zamieszczonych zadaniach, oraz w dziale „Jeśli wiesz to mi powiedz“ wkradło się nawet zadużo błędów i to błędów mocno rażących. Z ręką na sercu przyznajemy się że jest tu wina naszego niedopatrzenia, za co Was Szan. Czytelnicy najmocniej przepraszamy. Równocześnie przyrzekamy, w przyszłości spraw tych dopilnować.

Odpowiedzi redakcji.

Przedewszystkiem czujemy się w obowiązku złożenia serdecznej podzięki, miłym naszym czytelnikom, za przesłane nam życzenia świąteczne

W. P. *Lucyna Pankówna, Głowno k. Łowicza.* Los który jest nieubłagany, na który i Pani się uskarża, uśmiecha się nieraz do ludzi, którzy myślą że on z nich drwi. Dla Sz. Pani nie był on widocznie jeszcze tak wspaniałomyślnym. A może dlatego, że nie miał możności w takich chwilach widzieć rozpromienienia Jej smutnej twarzyczki, tak, jak może nigdy nie ujrzy jej, wyciągający los z puszki. O! gdyby mieli możność ujrzeć chociaż na chwilę ten promień zadowolenia, napewno byliby więcej łaskawsi i obdarzyli cenniejszą nagrodą. Co do ofiarowanej parki „księżaków“ chętnie ją przyjmiemy, jako nagrode dla któregoś z miłych naszych czytelników. Szczęśliwcem doprawdy będzie ten, kto wylosuje miłą nagrodę, jako dar, od milszej jeszcze ofiarodawczyni. Z zaproszenia, jeśli tylko Bóg da zdrowie skorzystamy, a może nawet uda nam się jeszcze innych rozrywkowiczów nakłonić do uczestnictwa w tej wielkiej uroczystości Łowicza, gdzie przy sposobności odbylibyśmy taki mały zjazdek, rodziny rozrywkowiczów. Za życzenia serdecznie dziękujemy

W. P. *Eugenjusz Borowski, Lipno.* Potwierdzamy odbiór prenumeraty na kwiecień. Tak, zaliczamy. Za nadesłane pracę dziękujemy.

W. P. *Klara Krajówna, Pabjanice.* Rozwiązania nadesłała Sz. Pani dobre, błędne były zadania Co do przeznaczania słowników jako nagrody możemy, mimo tego że są one kosztowniejsze niż inne książki przez nas przeznaczane. Co do wyboru fantów jako nagrody, to trudno nam nieraz coś wybrać, bowiem nie wiemy co nasi czytelnicy najlepiej by zechcieli Pragnęlibyśmy by właśnie w tej sprawie chcieli się wypowiedzieć, co ułatwiłoby nam w przyszłości dobór nagród.

W. P. *E. K, Sokal.* W ten sposób prenumerata zapłacona do nr. 13. Adres „Rozrywki“, Warszawa, Żulińskiego 7 m. 10.

W. P. *Szymon Tauchner. Lwów.* Prenumeratę zaliczamy od nr. 6 do 9. Zadania słabe, ale może coś pójdzie.

W. P. *Zdzisław Fischbach, Września,* Z logokrzyżówki, niech Pan przyslę co udało Mu się rozwiązać. Wsprawie tej krzyżówki zachodzi drażliwa komplikacja, bowiem czytelnicy i szczególnie większość domagają się jej unieważnienia. Natomiast autor obstaje za swem utworem, dając różne dowodzenia. A Wobec tego że niechcielibyśmy ani jednej ani drugiej strony sobie zrazić, zmuszeni będziemy otworzyć nad kwestją tą dyskusję. Zanim jednak do tego dopuścimy, chcemy mieć wszelki materjał, w postaci rozwiązań tego zadania, jak komu udało się rozwiązać.

W. P. *Teofil Sobecki, Poznań i Jan Mazurkiewicz, Kielce.* Kwitujemy odbiór prenumeraty półrocznej.

W. P. *Inż. N. K. Kozlowski, Warszawa.* Potwierdzamy odbiór prenumeraty całorocznej. Egzemplarz okazowy pod wskazany adres wysłaliśmy, lecz dotychczas bez rezultatu.

W. P. *Karol Dumanowski, Zagrobela.* Prenumerata zapłacona do końca b. r.

W. P. *Piotr Jackiewicz, Dąbrowa Górnicza.* Uwagi Pana co do błędów są zupełnie słuszne. Jest tu wina redaktora, że dając do druku nie przejrzał i sprawdził rękopisu. Ale ile to razy nie ma na to czasu. Cały skład redakcji opiera się na jednej osobie, która nawet stroną techniczną pisma się zajmuje. A troski materjalne pochłania ją lwią część czasu. A dalej pismo nie daje dochodów, by można całe dnie jemu się poświęcić. Trzeba myśleć także o środkach własnej egzystencji (sic. redaktora). To też polegał na autorach, nadsyłających swe prace do zamieszczenia. Liczył się z tem, że autorzy nadsyłający pracę, dokładnie ją opracowali a nawet sprawdzili. A szczególnie pewny był tego, jeśli zadania nadesłane pochodziły od więcej znanych szaradzistów. Okazało się, że na to polegać nam nie wolno, nawet wówczas, gdyby autor zapewniał że nadesłana praca jest bez jakichkolwiek usterek. To też już na przyszłość postaramy się tej kwestji dopilnować

Tłomaczenie się Pana, co do przedpłaty abonamentu jest zbytecznem. Niechaj tylko wszyscy nasi abonenci tak się wywiązują ze swych zobowiązań w stosunku do naszego pisma, to napewno zwolnią nas od trosk, jakie dotychczas nam nasuwa ich opieszałość.

Kto otrzymał „Swiat Rozrywkowy“ bez zamówienia, otrzymał go jako egzemplarz okazowy. Regularnie pismo nasze wysyłamy tylko stałym prenumeratorom którzy opłacają należność za prenumeratę (według cen w nagłówku).

Wszelkie wpłaty należy przekazywać za pośrednictwem poczty, posługując się blankietem rozrachunkowym, który nabyć można w każdym urzędzie pocztowym w cenie jednego grosza za sztukę, (Sama przesyłka pieniędzy nic nie kosztuje). Przy wpłatach należy podać numer rozrachunku, a to nr. **6**.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **Franciszek Klabisz,**

Druk. „Pospieszna“, w Częstochowie. I Aleja 8.